

Szanowni zebrani,

Jestem naprawdę szczęśliwy, że mogę brać udział w waszym spotkaniu. Nie chcę, rzecz jasna, poprzestać jedynie na zaprezentowaniu mojego stanowiska, ale jestem otwarty na wasze poglądy i uwagi.

W pierwszej części mojego wystąpienia chcę się przedstawić i powiedzieć coś o sobie i o naszej pracy, to znaczy o działalności Stowarzyszenia Ośrodków dla Bezdomnych {SOB} w Republice Czeskiej. Dalsza część może być poświęcona rozmowom, waszym pytaniom, uwagom i propozycjom. Uświadamiamy sobie, że bardzo potrzebujemy wymiany informacji, potrzebujemy nowych pobudek i pomysłów. Stopniowo powstaje taka sytuacja, że problemy obserwujemy tylko od wewnątrz, a brakuje nam spojrzenia z zewnątrz (więcej kontaktów z zagranicą).

1. Przedstawienie się:

Nazywam się Jan Czudek, moje miejsce zamieszkania to Czeski Cieszyn, jestem żonaty, mam czworo dzieci, pracuję w organizacji, która działa na terenie czeskiego Śląska Cieszyńskiego pod nazwą Śląska Diakonia. Jestem dyrektorem 3 ośrodków dla bezdomnych i członkiem 7 osobowego komitetu Stowarzyszenia Ośrodków dla Bezdomnych Studiuję zaocznie na Uniwersytecie Śląskim, na kierunku pedagogiczno-socjalnym.

2. Sytuacja w Czechach po roku 1989

Nie będzie zapewne rzeczą właściwą jeśli stwierdzimy, że problem bezdomności jest sprawą, która pojawiła się w Czechach po upadku komunizmu w r.1989. Ludzie, którzy nie mieli domu, byli tutaj obecni ciągle i zależało tylko od woli pracowników socjalnych, w jaki sposób nimi się opiekowali. Panował tutaj pewnego rodzaju obowiązek, aby zakłady pracy zatrudniały ludzi powracających z więzień i oferowały im nie tylko pracę, która często była jedynie „na papierze”, ale również i mieszkanie. Ci, których nikt nie zatrudnił, kończyli najczęściej znów w więzieniu. Po 1989 roku stan ten diametralnie się zmienił. Nie było już obowiązkiem być zatrudnionym, każdy zakład zatrzymał u siebie tylko tych najlepszych pracowników, ogłoszona została wielka amnestia. Na ulicach zaczęli pojawiać się mężczyźni, ale także kobiety i dzieci, którzy nie mieli się gdzie podziać. Najszybciej na nową sytuację zareagowały nowopowstające organizacje niepaństwowe, w większości kościelne. W

Republice Czeskiej pojawiła się ze swoimi doświadczeniami Armia Zbawienia. Dla wielu z nowopowstających schronisk dla bezdomnych początek roku 1990 był zupełnie nową sytuacją, w której rozwiązywaniu państwo jeszcze w żaden sposób nie uczestniczyło.

3. Sdružení Azylových Ddomů (SAD)

Stowarzyszenie Ośrodków dla Bezdomnych {SOB}

Kilka kierowników schronisk dla bezdomnych z regionu Morawy zdawało sobie sprawę z powagi tej problematyki i po wielu posiedzeniach założyli stowarzyszenie obywatelskie pod nazwą SOB. Teraz zdanie to brzmi bardzo prosto, ale powstanie tego Stowarzyszenia przebiegało w trudnych warunkach. Długo dyskutowaliśmy o kształcie tego stowarzyszenia, pojawiały się rozmaite poglądy, jak np. ten żeby Stowarzyszenie złożone było wyłącznie z organizacji chrześcijańskich. W pewnym okresie nastąpiła chwila, kiedy rozeszliśmy się z postanowieniem, że niczego nie będziemy zakładać, ale w końcu zwyciężyła dążność do wspólnej pracy, pragnienie bycia razem. I tak powstało SOB, które działa po dzień dzisiejszy według swojej stałej reguły. Członkami tego Stowarzyszenia są poszczególne schroniska dla Bezdomnych w całej Republice Czeskiej (RCz) Pocieszającym jest fakt, że z niewielu członków założycielskich powstała organizacja, która ma już dzisiaj 80 członków. Są tutaj stowarzyszone domy państwowe, niepaństwowe, gminne i kościelne. Oczywiście chodzi nie tylko o schroniska dla mężczyzn, ale i dla kobiet a także matek z dziećmi. Naszymi członkami są m.in. ośrodki ukierunkowane na pracę z młodocianymi bezdomnymi narkomanami; jest tutaj ośrodek który służy kobietom w ciąży, które nie mają gdzie się podziać; jest też schronisko dla bezdomnych seniorów, a niedawno przybył nam ośrodek dla zdrowotnie upośledzonych bezdomnych i ośrodek dla maltretowanych kobiet i dzieci.

Członkostwo w SOB staje się sprawą prestiżową. Do Stowarzyszenia przyjęte jest tylko to schronisko, które ma jasną koncepcję pracy. Oznacza to, że ośrodek nie może oferować jedynie miejsca, w którym klient może mieszkać, ale musi opracować cały program pomocy ludziom bezdomnym. Charakter tej pomocy kształtowany jest przez specyfikę regionu, kierownictwo ośrodka, zatrudnionych pracowników, klientów, a w nie mniejszym stopniu przez możliwości finansowe.

Schronisko dla bezdomnych spełnia funkcję ośrodka reintegracyjnego, który przyjmuje, daje zamieszkanie i dzięki szerszej współpracy szuka sposobów dalszej realizacji i

integracji dla ludzi bez dachu nad głową. Są schroniska dla mężczyzn, kobiet i matek z dziećmi. Jest potrzebne, aby stworzyć im możliwości (ograniczone pewnymi uwarunkowaniami) samodzielnego decydowania, i stopniowo przejmowania odpowiedzialności za samych siebie. Działalność i życie w schronisku jest podporządkowane regulaminowi wewnętrznemu, który każdy Ośrodek przystosowuje do swych potrzeb. Te reguły stanowią podstawowe kryteria członkostwa w SOB.

Schronisko jest ośrodkiem który służy do pracy z ludźmi bez dachu nad głową i oferuje im potrzebną opiekę. To znaczy, że nie chodzi tutaj o klasyczny dom dla bezdomnych (samo zamieszkanie), ani o noclegownię. Jest wskazane, aby w ramach schroniska stworzyć możliwość przypadkowego noclegu.

Jego wewnętrzną koncepcję tworzą trzy podstawowe programy:

- a. Socjalny – pomoc przy wyrobieniu podstawowych dokumentów i w sprawach związanych z prawnym i zdrowotnym ubezpieczeniem;
- b. Zawodowy – pomoc klientom w poszukiwaniu pracy, przy zawieraniu umów o pracę, w kontaktach z pracodawcą, prace wewnątrz Ośrodka i inne prace.
- c. Kształceniowy – jego podstawą jest wolna wola klienta. Wpływa z osobistego kontaktu i zainteresowań klienta (wyszukiwanie kursów re kwalifikacyjnych, kółek zainteresowań i tym podobne)

Schronisko służy przeważnie osobom bez dachu nad głową, które mają obywatelstwo czeskie. W dalszym rzędzie pomaga, według swych możliwości, wszystkim potrzebującym, którzy zwrócą się o pomoc. Zakłada się, że klientowi zależy na współpracy. Dalej żąda się finansowego współuczestnictwa od tych klientów, którzy otrzymują stałe finansowe dochody. Tym, którzy ich nie mają, pomaga się je uzyskać.

Z chwilą przyjęcia klienta określa się jego potrzeby, sytuację rodzinną, możliwości resocjalizacji i współpracy (tu potrzebne są informacje od odpowiednich instytucji).

Zatrudnionymi w ośrodku są pracownicy pozostający w normalnym stosunku pracy, dalej są to wolontariusze a także odbywający zastępczą służbę wojskową. Na czele stoi dyrektor, który odpowiada za funkcjonowanie całego ośrodka. Pracownicy zatrudnieni są

przeważnie w cyklu 12-godzinnym. Utrzymana jest całodobowa ciągłość pracy. W przypadku większej liczby klientów i większych pomieszczeń zaleca się zatrudnienie pracownika socjalnego, administratora, gospodarza obiektu i tym podobnych. Wszyscy oni przyjmowani są na próbny okres 3 miesięcy. Obowiązkiem pracowników jest udział w szkoleniach oraz praca nad rozwojem swojej specjalizacji. Ich płacowe uposażenie odpowiada ogólnym przepisom płacowym oraz wewnętrznym przepisom danej organizacji.

Koncepcja Schroniska dla bezdomnych ma 4 podstawowe punkty:

- Wyszukiwanie klientów i pierwszy kontakt – współpraca z pracownikami socjalnymi, władzami lokalnymi, urzędem miasta, zakładami karnymi, zakładami leczniczymi, diagnostycznymi itp.
- Adaptacja – zaznajomienie się z regulaminem w ośrodku i przyjęcie regulaminu współżycia społecznego.
- Poszukiwanie miejsca w społeczeństwie (znalezienie pracy, nawiązanie kontaktu z krewnymi)
- Aklimatyzacja – są tutaj klienci, którzy przyjęli pewne zasady i są zdolni do samodzielnego życia.

Stowarzyszenie Ośrodków dla Bezdomnych jest jedyną organizacją w Czechach, która skupia najróżniejsze typy Ośrodków dla bezdomnych. Na czele SOB stoi 7-osobowy Komitet, wybierany na 4 lata. Reprezentowane są w nim podstawowe typy wspomnianych ośrodków. Członkowie spotykają się na walnych zgromadzeniach a co najmniej raz w roku na wspólnym seminarium. Jego program ukierunkowany jest na kształcenie a uczestniczą w nim nie tylko członkowie SOB, ale także w dużym stopniu pracownicy socjalni z instytucji państwowych i samorządów. W SOB działa 6-specjalistycznych komisji: informatyki, prasowa, dla matek z dziećmi, międzynarodowa, dla „Domów w pół drogi” i chrześcijańska.

W roku 1998 ukończyliśmy 2-letni kurs dla kierowników Ośrodków dla Bezdomnych na uniwersytecie w Ostrawie i przygotowujemy dalsze kształcenie naszych pracowników.

W r. 1996 przyjęci zostaliśmy do międzynarodowej organizacji FEANTSA.

Już 2 lata korzystamy z programu komputerowego. Program ten, nad którym pracował zespół naszych specjalistów, otrzymują nasi członkowie bezpłatnie, ponieważ bardzo aktywnie poparła go Ambasada Brytyjska w Pradze.

W stadium przygotowawczym jest również tygodniowe seminarium, które poświęcone będzie zjawisku przemocy w rodzinie i jej konsekwencjom a także, we współpracy z organizacją FEANTSA i kilkoma innymi organizacjami, konferencja dla Środkowej i Wschodniej Europy.

Staramy się wspólnie tworzyć ogólną koncepcję opieki nad ludźmi bezdomnymi. Brakuje tutaj rozważań w kwestiach: ile jest potrzebnych takich ośrodków i gdzie miałyby być założone. Brakuje również podstawowych zasad finansowania. Uświadamiamy sobie, że Ośrodki nie są w stanie same rozwiązywać problemów obywateli z tej grupy ryzyka. Trzeba bardzo ściśle współpracować z tymi, którzy zajmują się z innymi społecznymi grupami ryzyka i z tymi, którzy planują odbywanie alternatywnych kar i opiekę „eksploracyjną” {próbna}. Kolejnym zadaniem SOB jest pomoc przy tworzeniu nowych Ośrodków dla Bezdomnych. Oferujemy nie tylko możliwość konsultacji, ale także możliwość stażu i przygotowania nowych pracowników. Aktywnie uczestniczymy w opracowaniu nowego prawa o pomocy socjalnej.

Współpracujemy także z Ośrodkiem Badawczym Ministerstwa Pracy i Spraw Socjalnych w celu globalnego rozpoznania problemów ludzi bezdomnych w RCz. Bez badań specjalistycznych nie można tych problemów rozwiązać. SOB, razem z innymi organizacjami niepaństwowymi, współpracuje w tworzeniu koncepcji polityki socjalnej oraz zasad współpracy z władzami państwowymi.

Jednym z naszych ważnych zadań są prace nad ogólną koncepcją polityki socjalnej w naszej Republice. Uczestniczymy w pracach kilku Komisji przy Ministerstwie Pracy i Spraw Socjalnych. Widzimy to jako bardzo ważne zadanie.

4. Klienci

Myślę, że nie ma w tym miejscu potrzeby długich rozważań. We wszystkich krajach jest chyba podobnie; nie powiem nic nowego. Myślę, że nie jest możliwa dokładna definicja bezdomnego. Moglibyśmy w uproszczony sposób powiedzieć, że chodzi o obywatela, który stracił lub opuścił swoją rodzinę, swój dom, swoje lokum. To ktoś, kto nie umie rozwiązać

skomplikowanych problemów i szuka albo korzysta z pomocy pracowników socjalnych, gminy, niepaństwowych i prywatnych organizacji. Są to więc ludzie, którzy w pewnych sytuacjach nie mają dokąd wrócić. Każda taka definicja będzie w swej treści niepełna. Obok oczywistych bezdomnych istnieją również bezdomni ukryci. Grupy potencjalnych bezdomnych są nieuchwytnie. Chodzi o tych, którzy śpią w parkach, przy rurach ciepłowniczych, w opuszczonych domach, piwnicach i kanałach. Dalej jest to grupa tych, których zamieszkanie jest niepewne, może z powodu niepłacenia czynszu, lub przeznaczenia budynku do rozbiórki. Są to ludzie, którzy mieszkają tu z konieczności na krótszy lub dłuższy okres czasu, ludzie, którzy żyją w zrujnowanych mieszkaniach itp. Ostatnio ukryta bezdomność wyszła na jaw w Czechach po powodzi w r.1997. Będących w potrzebie mężczyzn, kobiet i matek z dziećmi jest bardzo dużo i ciągle ich przybywa. Dorośli bezdomni „produkują” młodych bezdomnych. Brzmi to może trochę dziwnie, ale tak w rzeczywistości jest. Poza tym nie mamy jeszcze w Czechach tak bardzo rozpowszechnionej drugiej generacji bezdomnych, chociaż do naszego ośrodka po ojcu przyszedł jego syn. Jednak u nas w większości są to ci, którzy bezdomnymi stali się w czasie swego życia. Zanim się nimi stali, mieli swoje rodziny, swoje dzieci, które z najróżniejszych przyczyn opuścili. A one od tego momentu wzrastały same, bez ojca a często również bez matki. To oznacza, że dzieci te wcześniej czy później dostaną się do któregoś z zakładów opieki a stąd prowadzi już niewiele dróg. Niedawno rozmawiałem z dyrektorem Domu Dziecka, który z oburzeniem zarzucił mi: „dlaczego sądzi pan, że większość waszych klientów trafia do was z Domów Dziecka; przecież nasze ośrodki opuszczają dzieci dobrze zabezpieczone”. Rzeczywiście są zabezpieczone, ale niektóre wracają do rodzin, które ciągle są rozbite, inne zamieszkują u przyjaciół albo u różnego autoramentu znajomych. A stamtąd wielu z nich dostanie się bądź na ulicę, bądź do więzienia.

5. Aktualna sytuacja

Dzisiaj sytuacja zaczyna powoli ulegać zmianie. Stowarzyszenie Ośrodków dla Bezdomnych jest już tak silną organizacją, że politycy i członkowie Rządu nie mogą go nie zauważyć. Zapewne jest to spowodowane faktem, że problematyka różnych typów ludzi bezdomnych jest ogólnie dostrzegana.. Jest zapewne rzeczą właściwą, że pierwszeństwo mają organizacje zajmujące się dziećmi, osobami upośledzonymi lub seniorami. Jest jeszcze

odcinek pracy z narkomanami oraz organizacje zajmujące się Romami. Jednak opieka nad bezdomnymi dotkniętymi alkoholizmem, różnym kalectwem i chorobami zakaźnymi to praca, którą nikt nie chce się zajmować. Zostaje ona na samym końcu wszystkich działań socjalnych. Proszę tego nie zrozumieć jako skarga, ale jako przedstawienie doświadczeń z którymi spotykamy się na co dzień.

Dalsze pytania i zagadnienia:

- 1) Jaką rolę ma odgrywać w opiece nad bezdomnymi państwo a jaką organizacje niepaństwowe?
- 2) Czy jest konieczna profesjonalizacja pracowników?
- 3) Dla kogo mają być wyłącznie przeznaczone ośrodki dla bezdomnych?
- 4) Jakie mają panować warunki w takich ośrodkach, czy mają być surowe, czy przeciwnie – bardzo łagodne?
- 5) Jak przeciw działać temu, aby klienci w ośrodku się nie zadomowili?
- 6) W jaki sposób możemy wspierać powstanie nowych ośrodków?
- 7) Jak wzbudzić zainteresowanie społeczeństwa i sponsorów naszą problematyką?
- 8) Czy warto tworzyć organizacje, które będą stwarzać warunki pracy z bezdomnymi w krajach wschodniej Europy? Jeśli tak, to jaką mają odgrywać rolę?